

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie E. R. od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) w Ł. z dnia 24 kwietnia 2014 roku w przedmiocie ustalenia wyższego stopnia niepełnosprawności.

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Wnioskodawczyni E. R. ma 34 lata, z wykształcenia jest magistrem fizjoterapii. Pozostaje w zatrudnieniu.

U wnioskodawczyni rozpoznano krótkowzroczność wysoką zwyrodniającą OU, ślepotę oka lewego, stan po odwarstwieniu siatkówki, jaskrę wtórną, rzekomosoczewkowość, zaćmę wtórną, jednooczność. Wnioskodawczyni posługuje się tylko okiem prawym, które po korekcji istniejącej wady z wzroku ma pełną ostrość wzroku do dali i bliży. Pole widzenia bez ubytków obwodowych. Stan zdrowia wnioskodawczyni uzasadnia orzeczenie lekkiego stopnia niepełnosprawności na stałe. Wnioskodawczyni jest zdolna do samodzielnej egzystencji.

Miejski Zespół do Spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w Ł. orzeczeniem o ustaleniu stopnia niepełnosprawności z dnia 4 marca 2014 roku zaliczył E. R. do lekkiego stopnia niepełnosprawności, przyczyna niepełnosprawności według ustalonego kodu O4-O. Stwierdził, iż orzeczony stopień ma charakter trwały i orzeczenie wydaje się na stałe. Uznał, iż z uwagi na niepełnosprawność wnioskodawczyni nie wymaga stałej lub długotrwałej opieki innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

Orzeczeniem z dnia 24 kwietnia 2014r. Wojewódzki Zespół ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w Województwie (...) w Ł. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał odwołanie wnioskodawczyni za nie zasługujące na uwzględnienie.

Sąd poniósł, iż zgodnie z art. 1 ustawy z dnia z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 123, poz. 776 ze zm.) ustawa ta dotyczy osób, których niepełnosprawność została potwierdzona orzeczeniem:

- 1) o zakwalifikowaniu przez organy orzekające do jednego z trzech stopni niepełnosprawności określonych w art. 3,
- 2) o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy - na podstawie odrębnych przepisów lub
- 3) o niepełnosprawności, wydanym przed ukończeniem 16 roku życia,

zwanych dalej "osobami niepełnosprawnymi".

Sąd wskazał, iż w art. 3 ust. 1 tej ustawy ustalono trzy stopnie niepełnosprawności, które stosuje się do realizacji celów określonych ustawą: znaczny, umiarkowany, lekki, natomiast w art. 4 ustawa określa kryteria zaliczania do poszczególnych stopni niepełnosprawności.

Sąd zaznaczył, iż zgodnie z ustawą do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Natomiast do lekkiego stopnia

niepełnosprawności zalicza się osobę o naruszonej sprawności organizmu, powodującej w sposób istotny obniżenie zdolności do wykonywania pracy, w porównaniu do zdolności, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną, lub mającą ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne.

Sąd powołał się na przepis art. 4 ust. 4 zgodnie z którym, niezdolność do samodzielnej egzystencji oznacza naruszenie sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym zaspokajanie bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się i komunikację.

Powołując się na ustalenia poczynione w oparciu o materiał dowodowy, w szczególności opinię biegłego okulisty, która jest logiczna, spójna i nie budzi wątpliwości, Sąd Rejonowy wskazał na brak podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w Województwie (...). Sąd podniósł, iż zarówno lekarze orzekający w Zespole do Spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności, jak również biegły lekarz sądowy okulista ustalili u wnioskodawczynie lekki stopień niepełnosprawności.

Według Sądu sam stan chorobowy nie daje podstaw do orzeczenia umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Muszą być bowiem spełnione jeszcze inne przesłanki. Przede wszystkim musiałyby istnieć niezdolność do pracy albo zdolność do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub zachodzić konieczność czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych, a te przesłanki nie zostały spełnione. Wynika to zarówno z opinii biegłego, jak również z informacji uzyskanych od samej wnioskodawczynie.

Zdaniem Sądu wnioskodawczynie nie wykazała, iż zachodzą podstawy do orzeczenia u niej wyższego stopnia niepełnosprawności. Wnioskodawczynie nie zgodziła się z wnioskami płynącymi z opinii, jednakże po uzupełnieniu opinii przez biegłą, nie podniosła żadnych konkretnych zarzutów wobec opinii. Pomimo tego, iż ubezpieczona w dalszym ciągu nie zgadzała się z oceną stopnia niepełnosprawności, Sąd I instancji nie znalazł podstaw do powoływania kolejnych biegłych, uznając, iż nie wniosłoby to do sprawy już niczego nowego. Dowód z opinii biegłego ma bowiem szczególny charakter - korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Do dowodów tych nie mogą, więc mieć zastosowania wszystkie zasady o prowadzeniu dowodów a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. W konsekwencji nie można przyjąć, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy opinia złożona jest niekorzystna dla strony. W świetle art. 286 k.p.c. sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 II CR 817/73 nie publ). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem SN potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. Niezadowolenie strony z opinii biegłego nie uzasadnia powołania innego biegłego (wyrok SN z dnia 5 czerwca 2002 roku I CR 562/74 LEX nr 7607; wyrok SN z dnia 4 sierpnia 1999 roku I PKN 20/99 OSNP 2000/22/807).

W świetle powyższego Sąd uznał opinię biegłej za w pełni wiarygodną i wyczerpującą, zwłaszcza że nie została w żaden sposób podważona przez wnioskodawczynie. W ocenie Sądu ta jest szczegółowa, wyczerpująca i daje pełen obraz stanu zdrowia wnioskodawczynie. W tym zakresie biegła w sposób logiczny i przekonujący uzasadniła swoje stanowisko.

Z tych wszystkich względów Sąd doszedł do przekonania, iż brak było podstaw do zaliczenia wnioskodawczynie do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik wnioskodawczynie.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., polegające w szczególności na dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego i na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie, poprzez:

- bezzasadne pominięcie dokumentów zawartych w aktach sprawy, a w szczególności orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 20 sierpnia 2014 roku uznającego E. R. za całkowicie niezdolną do pracy do dnia 30 września 2018 roku z powodu ślepoty oka lewego po odwarstwieniu siatkówki i postępującego charakteru schorzenia - jeśli chodzi o jedyne oko widzące - prawe, bo w przypadku oka lewego - stwierdzono całkowitą ślepotę,

- bezkrytyczne oparcie się na opinii biegłej R. M., która myli pojęcia niepełnosprawności i niezdolności do pracy, pomijając orzeczenie lekarza orzecznika ZUS o całkowitej niezdolności do pracy,

2. naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 5 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych poprzez jego niezastosowanie;

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezzasadnym uznaniu, iż wnioskodawczym jest osobą niepełnosprawną w stopniu lekkim, podczas gdy w świetle przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w zestawieniu z orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 20 sierpnia 2014 roku wnioskodawczym jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego i ustalenie, iż wnioskodawczyni jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji, oceniając stopień niepełnosprawności wnioskodawczyni, wydał prawidłowe rozstrzygnięcie znajdujące oparcie zarówno w obowiązujących przepisach prawa, jak i w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Przepis art. 233 § 1 kpc. stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Zgodnie zaś z treścią art. 278 § 1 kpc. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje w wypadkach gdy dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości „specjalne”, czyli wiedza z różnych dziedzin nauki, techniki czy sztuki.

W ramach przyznanej swobody w ocenie dowodów – art. 233 kpc, sąd I instancji powinien zbadać wiarygodność i moc dowodu z opinii biegłego sądowego dokonując oceny tego dowodu według własnego przekonania i na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (wyrok SN z 2003-10-30 IV CK 138/02 L.). Niemniej jednak polemika z opinią biegłego nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc (wyrok SN z 2002-01-09 II UKN 708/00 L.). Dla obalenia twierdzeń biegłego specjalisty nie wystarcza bowiem przeświadczenie strony, iż fakty wyglądają inaczej, lecz koniecznym jest również rzeczowe wykazanie, iż wystawiona przez biegłego opinia jest niespójna bądź merytorycznie błędna.

Dowód z opinii biegłych jest przeprowadzony prawidłowo, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, a tylko brak w opinii fachowego uzasadnienia wniosków końcowych, uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej (wyrok SN z 2000-06-30 II UKN 617/99 OSNAPiUS 2002/1/26).

Żądanie ponowienia lub uzupełnienia dowodu z opinii biegłych jest bezpodstawne, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania (wyrok SN z 1999-10-20 II UKN 158/99 OSNAPiUS 2001/2/51).

Samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych (wyr. SN z 6.10.2009 r., II UK 47/09, L.).

Podkreślić należy również, że dostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych w sprawie nie jest równoznaczne z uzyskaniem dowodu korzystnego dla strony niezadowolonej z faktów wynikających z dowodów dotychczas przeprowadzonych (wyrok SN z 28 lutego 2001 roku, II UKN 233/00 L.). Zwraca na to także uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z 8 lipca 1999 roku, II UKN 37/99 OSNAPiUS 2000/20/741 wskazując, że sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (art. 217 § 2 k.p.c.).

Z kolei w myśl art. 217 § 1 i 3 kpc strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Zdaniem Sądu II instancji niewątpliwym jest, że ocena stopnia niepełnosprawności wnioskodawczyni to jest zarówno ocena jej stanu zdrowia oraz niezdolności do pracy bądź ograniczonej zdolności do pracy (wyłącznie w warunkach pracy chronionej) nadto ewentualnej konieczności zapewnienia jej w celu pełnienia ról społecznych, czasowej albo częściowej pomocy innym osobom, wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych, nie zaś tylko subiektywnym odczuciu zainteresowanej rozstrzygnięciem strony.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy uczynił podstawą swego rozstrzygnięcia opinię biegłego lekarza okulisty R. M. (2). Wskazana biegła w oparciu o przedmiotowe badanie powódki oraz zgromadzoną w aktach sprawy i dostępną (...) na dzień wydania zaskarżonego orzeczenia dokumentację medyczną stwierdziła, iż u wnioskodawczyni rozpoznano krótkowzroczność wysoką zwyrodniającą OU, ślepotę oka lewego, stan po odwarstwieniu siatkówki, jaskrę wtórną, rzekomosoczewkowość, zaćmę wtórną, jednoocznosc. Wnioskodawczyni posługuje się tylko okiem prawym, które po korekcy istniejącej wady wzroku ma pełną ostrość wzroku do dali i bliży. Pole widzenia bez ubytków obwodowych. Stan zdrowia wnioskodawczyni uzasadnia orzeczenie lekkiego stopnia niepełnosprawności na stałe. Wnioskodawczyni jest zdolna do samodzielnej egzystencji.

Podkreślenia wymaga okoliczność iż w postępowaniu przed Sądem I instancji strona powodowa nie była ograniczona co do możliwości przedstawienia swych twierdzeń i dowodów w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia. Powołując się m.in. na orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 20 sierpnia 2014 r. stwierdzające całkowitą niezdolność do pracy wnioskodawczyni do 30.09.2018 r. przedstawiła zarzuty odnośnie opinii biegłej, do których ta - wbrew twierdzeniom apelacji - skrupulatnie i rzeczowo ustosunkowała się w uzupełniającej opinii ustnej wskazując na bezzasadność twierdzeń powódki. Podnosząc, iż badanie przeprowadzone przez biegłą nie było obiektywne i miarodajne, wnioskodawczyni nie zgłosiła do opinii tej dalszych merytorycznych zastrzeżeń.

Strona apelująca, co do zasady podtrzymując zarzuty w przedmiocie opinii, nie wskazała jakie aspekty dotyczące jej stanu zdrowia ocenione w zaskarżonym orzeczeniu (...) nadal nie zostały w sprawie wyjaśnione. Nie podważyła też skutecznie spójności i rzetelności wniosków lekarza specjalisty. Z tych też względów w ocenie Sądu Okręgowego brak postaw do przyjęcia, iż uzyskane od biegłej wiadomości specjalne, nie były wystarczające do merytorycznego i prawidłowego rozstrzygnięcia.

Nie sposób też przyjąć, iż do trafnego rozpoznania sprawy i oceny stanu zdrowia wnioskodawczyni koniecznym było uwzględnienie zarówno przez biegłą, jak i Sąd Rejonowy powołanego orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 20 sierpnia 2014 r., stwierdzającego całkowitą niezdolność do pracy wnioskodawczyni do 30.09.2018 r.

Istotnie – jak słusznie podnosi apelująca - zgodnie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o całkowitej niezdolności do pracy, ustalone na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy z

dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jest traktowane na równi z orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Niemniej jednak, czego zdaje się już nie dostrzegać strona skarżąca, oceniając stopień niepełnosprawności wnioskodawczyni zarówno biegła, jak i Sąd winni uwzględnić stan jej zdrowia oraz zdolność do pracy według stanu na dzień wydania zakwestionowanego orzeczenia o niepełnosprawności, a nie na dzień zamknięcia rozprawy. Tak więc orzeczenie lekarza orzecznika, wydane już po wydaniu zaskarżonej orzeczenia (...), nie odnoszące się do stanu zdrowia stricte na dzień orzeczenia o niepełnosprawności, z natury rzeczy nie mogło mieć żadnego wpływu na ocenę prawidłowości.

Podkreślić należy, że sąd odwoławczy rozpoznając sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych w tym o stopniu niepełnosprawności związany jest zakresem rozstrzygnięcia zaskarżonej decyzji. Oznacza to, że treść decyzji wyznacza zakres i przedmiot rozpoznania sądowego, w którym sąd rozstrzyga o zasadności wniosku w granicach przedmiotu zaskarżonej decyzji. Sąd nie działa w zastępstwie organów orzekających, w związku z czym nie ustala ab initio prawa do świadczeń czy określonych uprawnień i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do zaskarżonej decyzji. Przed sądem wnioskodawca może żądać jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ orzekający i wykazywać swoją rację, odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją oraz okoliczności faktycznych występujących na dzień orzekania. Natomiast nie może żądać zmiany wydanej decyzji w oparciu o fakty czy zdarzenia, które zaistniały później. Zauważyć należy, iż pojawienie się nowych okoliczności wskazujących przykładowo na spełnienie przesłanek decydujących o przyznaniu wyższego stopnia niepełnosprawności nie może posłużyć do wzruszenia decyzji już istniejącej i opartej na innych podstawach – rzeczywiście istniejących na dzień wydania zaskarżonej decyzji - lecz co najwyżej stanowić asumpt do ponownego rozpoznania sprawy przez (...) w oparciu o nowy stan rzeczy. Z tych też względów powołanie się przez skarżącą na orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 20 sierpnia 2014 r. stwierdzające całkowitą niezdolność do pracy wnioskodawczyni – na marginesie być może nieprawomocne i wydane w oparciu o inną dokumentację medyczną, niż ta, która stanowiła podstawę orzekania o niepełnosprawności wnioskodawczyni - nie mogło przynieść spodziewanego przez nią skutku instancyjnego. W procesie nie wykazano, iż zarówno (...), jak i lekarz orzecznik ZUS orzekali w oparciu o tożsamą dokumentację medyczną, a okoliczności faktyczne decydujące o istnieniu podstaw do orzeczenia o stopniu niepełnosprawności w czasie nie uległy zmianie. Z tych też względów istnienie wskazanego orzeczenia w przedmiocie niezdolności do pracy wnioskodawczyni nie może prowadzić do podważenia prawidłowości opinii biegłej a w konsekwencji wzruszenia zaskarżonego wyroku.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego uznać należy, iż wydana w sprawie opinia biegłej z zakresu okulistyki dostarczyła Sądowi wiedzę w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia sprawy; była kompletna i odnosiła się do całości dokumentacji medycznej przedłożonej w sprawie i przedmiotowego badania wnioskodawczyni, a skarżącą jedynie w sposób subiektywny odmiennie niż biegła ocenia swój stan zdrowia. Powyższe nie daje zaś podstaw do ustalenia umiarkowanego stopnia jej niepełnosprawności.

Zaskarżone orzeczenie odpowiada zatem prawu.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc. oddalił apelację wnioskodawczyni, jako bezzasadną.